

W dniach od 18 do 22 sierpnia 2026 r., jako delegatka Instytutu Elianum, uczestniczyłam w Kongresie oraz Zgromadzeniu Generalnym Światowej Konferencji Instytutów Świeckich w Madrycie. Jednym z punktów programu – 20 sierpnia – było zwiedzanie Ávili – miasta św. Teresy od Jezusa i jednego z najważniejszych na świecie miejsc związanych z duchowością karmelitańską.





Należąc do instytutu karmelitańskiego, byłam bardzo ciekawa, jak przeżyję tę wędrówkę śladami św. Teresy.

Znałam jej pisma i historię, ale chciałam naprawdę „poczuć” te miejsca, w których żyła, modliła się i podejmowała swoje dzieło.

Ávila przywitała nas swoimi
monumentalnymi, średniowiecznymi
murami.





Spacerując po mieście, słuchaliśmy historii i ciekawostek związanych z życiem tej wielkiej świętej.



Odwiedziliśmy m.in. kościół św. Józefa -
pierwszą fundację św. Teresy.



ESTA ES LA IGLESIA DE ESTE PRIMER CONVENTO QUE
FUNDO LA SANTA MADRE TERESA DE JESUS REFORMADORA
DE LA ORDEN DEL CARMEN NATURAL Y PATRONA DE
ESTA CIUDAD, EN ELLA SE DIJO LA PRIMERA MISA, SE
PUSO EL SANTISIMO SACRAMENTO Y SE DIO EL SANTO
HABITO A LAS PRIMERAS CARMELITAS DESCALZAS EL
DIA DE SAN BARTOLOME APOSTOL LUNES 24 DE
AGOSTO DEL AÑO 1562 PUES LA IGLESIA PRINCIPAL
QUE HOY EXISTE SE CONCLUYO EL AÑO DE 1610 VEINTE
Y OCHO AÑOS DESPUES DE LA MUERTE DE LA SANTA QUE
FUE EN 4 DE OCTUBRE DEL AÑO DE 1582 EN LA VILLA
DE ALBA DE TORMES PROVINCIA DE SALAMANCA.



Stałą ekspozycję jej relikwii
oraz pamiątek z nią związanych.

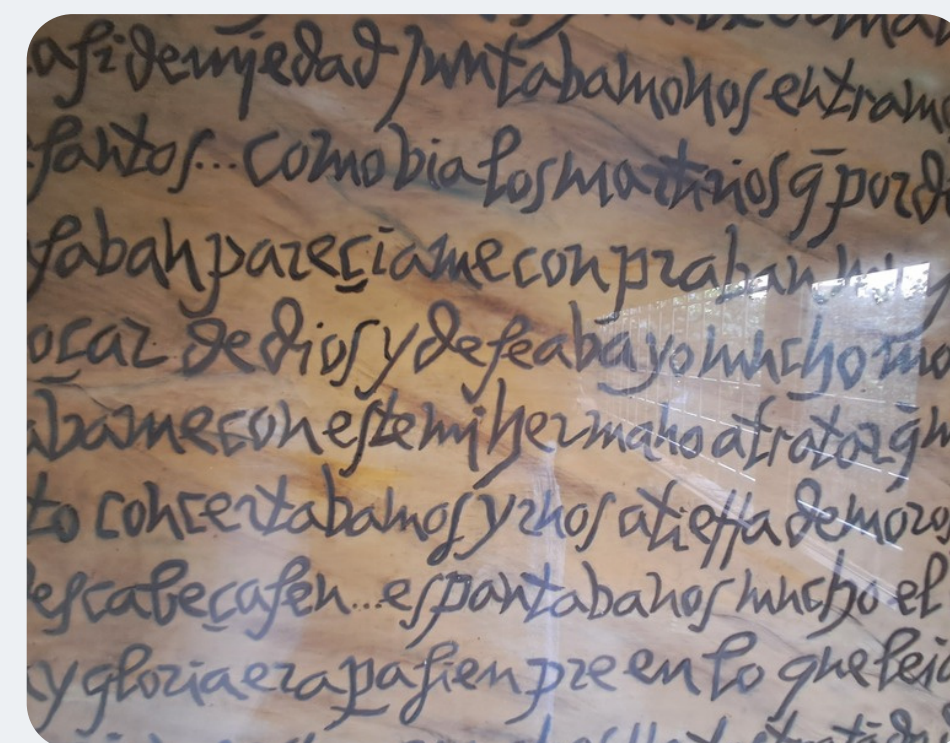


Klasztor i kościół św. Teresy -
wybudowany w miejscu jej rodzinnego domu,



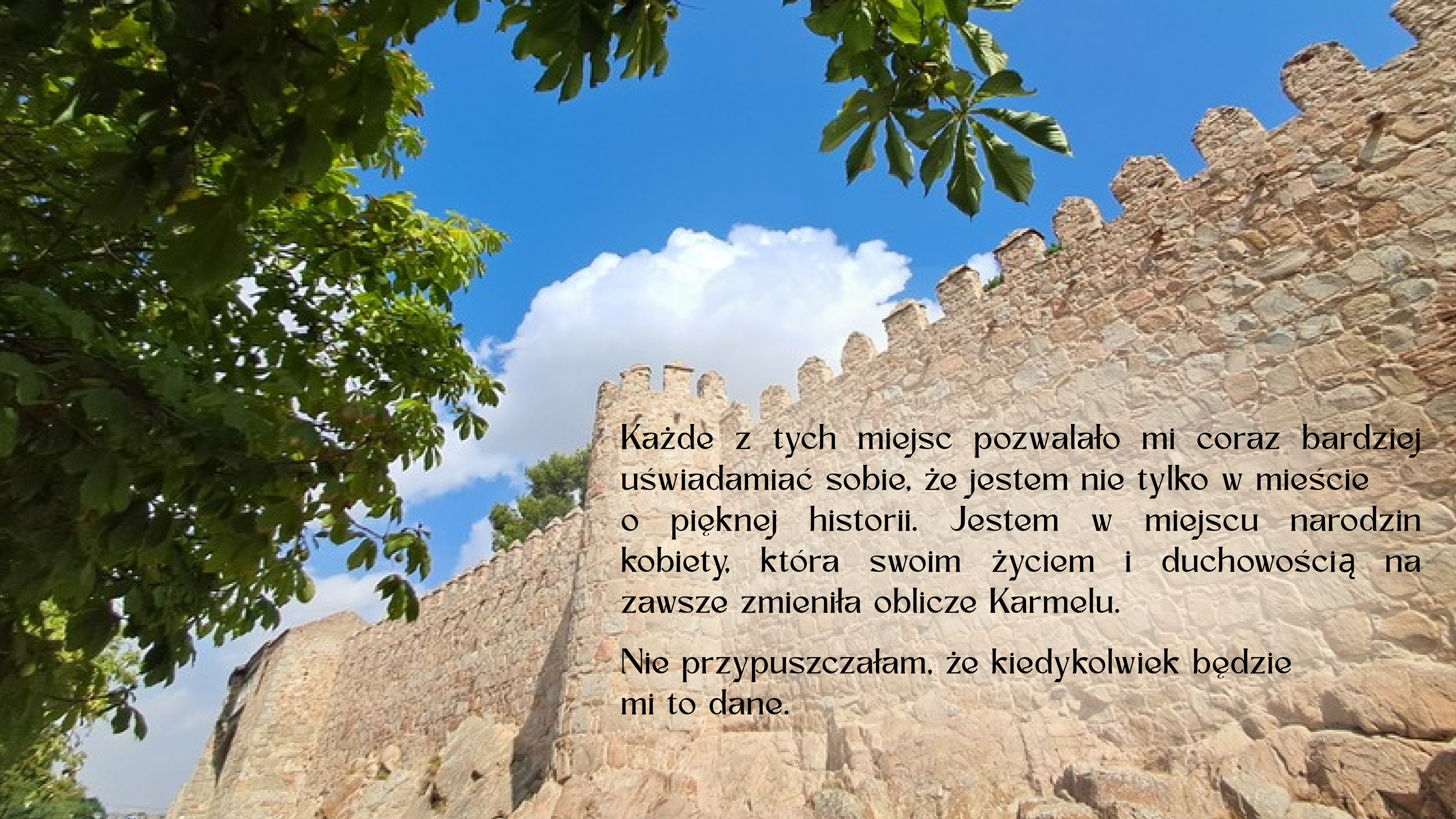






Kościół pw. św. Jana
Chrzciciela, gdzie
4 kwietnia 1515 roku
Teresa została
ochrzczone.





Każde z tych miejsc pozwalało mi coraz bardziej uświadamiać sobie, że jestem nie tylko w mieście o pięknej historii. Jestem w miejscu narodzin kobiety, która swoim życiem i duchowością na zawsze zmieniła oblicze Karmelu.

Nie przypuszczałam, że kiedykolwiek będzie mi to dane.

W nastroju pełnym zadumy dotarłam z grupą do Katedry Zbawiciela – Catedral de Cristo Salvador, gdzie zaplanowana była Msza Święta pod przewodnictwem biskupa Ávili, Jesúsa Rico Garcíi.

Była piękna oprawa liturgiczna, mądra homilia, a po Komunii Świętej został odczytany jeden z poematów św. Teresy.





Kiedy, z sercem wypełnionym
Jezusem Eucharystycznym
słuchałam tych słów:

“

Twoją jestem na zawsze,
Od Ciebie życie wzięłam,
Powiedz mi więc, o Boże,
Co chcesz, abym czyniła?

szczególnie poruszyło mnie pytanie:
„Co chcesz, abym czyniła?”.
Znałam te słowa, ale tym razem
poczułam, że prowadzą mnie ku
jeszcze większej głębi...



Po Eucharystii udaliśmy się na posilek do CTeS – Międzynarodowego Centrum Terecjańsko-Sanjuanistycznego.

Po drodze zaskoczył nas deszcz, ale nie przeszkodził nam w kolejnym ważnym punkcie naszej podróży – Klasztorze Wcielenia.

A photograph of a stone church building with a statue of a religious figure in the foreground. The church has a brick bell tower with two arched openings, each containing a bell. The main body of the church is constructed from rough-hewn stone blocks. The statue is a dark, standing figure, possibly a saint or a religious leader, holding a staff or a book. The sky is overcast and grey.

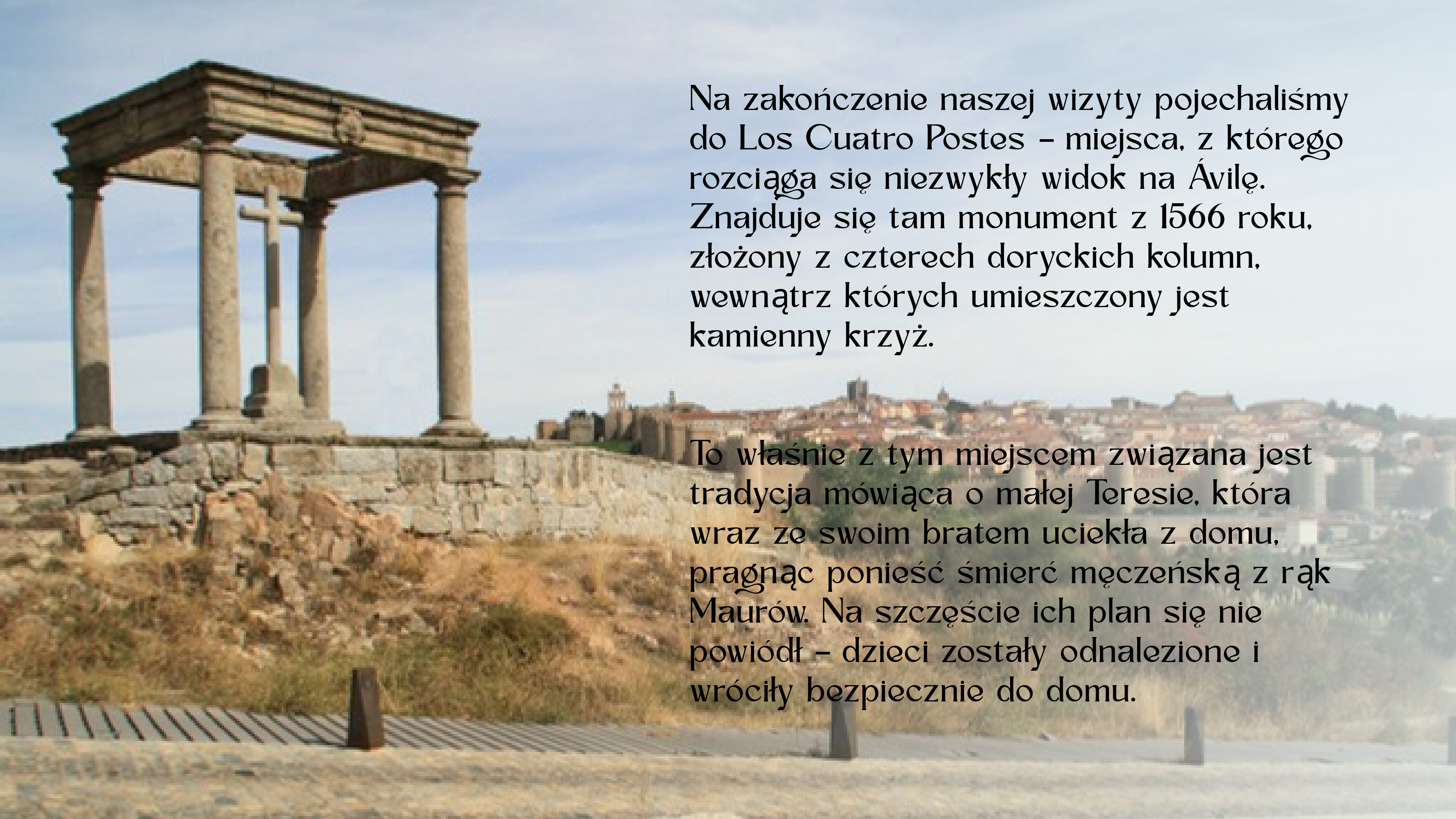
Byłam wzruszona, że naprawdę jestem w miejscu, o którym tak wiele czytałam i które tak często pojawia się w pismach św. Teresy.



Widziałam jej celę –
przestrzeń, w której
żyła, modliła się,
zmagła i doświadczała
niezwykłej bliskości
Boga. To między innymi
tutaj spowiadał ją
i towarzyszył jej
w drodze duchowej
św. Jan od Krzyża.







Na zakończenie naszej wizyty pojechaliśmy do Los Cuatro Postes – miejsca, z którego rozciąga się niezwykle widok na Ávilę. Znajduje się tam monument z 1566 roku, złożony z czterech doryckich kolumn, wewnątrz których umieszczony jest kamienny krzyż.

To właśnie z tym miejscem związana jest tradycja mówiąca o małej Teresie, która wraz ze swoim bratem uciekła z domu, pragnąc ponieść śmierć męczeńską z rąk Maurów. Na szczęście ich plan się nie powiódł – dzieci zostały odnalezione i wróciły bezpiecznie do domu.

Patrząc z tego miejsca na Ávilę, pomyślałam,
jak niezwykłą drogę przeszła ta mała dziewczynka.
Od dziecięcego marzenia o męczeństwie do świętości,
która przez wieki inspiruje ludzi na całym świecie.



A potem stało się coś, co odebrałam jako
piękny, symboliczny znak.

Kiedy wracaliśmy, deszcz już przestał padać.

Jedna z uczestniczek, podczas postoju, powiedziała,
że na niebie widziała delikatną tęczę. Pomyślałam wtedy:
„Tak właśnie Teresa nas żegna...”.



W drodze powrotnej powierzyliśmy Maryi nasze intencje
i wszystkie Instytuty Świeckie.

Zrodził się spontaniczny pomysł, aby każdą z tajemnic
chwalebnych różańca odmówić w innym języku.

Czwarta tajemnica – Przemienienie Pana Jezusa
na Górze Tabor – została odmówiona po polsku.



Modliliśmy się wspólnie, a ja patrzyłam przez okno na rozległy krajobraz
Kastylii – ziemi, która zrodziła tak wielką świętą.

I dziękowałam Bogu za to, że mogłam tutaj być, że spotkałam tylu wspaniałych
ludzi z różnych stron świata, za to niezwykle powołanie
od Pana, za Teresę, za Jana od Krzyża, za cały Karmel...



I za to proste, a jakże niezwykle pytanie, które wybrzmiało w katedrze:

„Czego chcesz ode mnie, Panie?”.

Może właśnie po to są takie miejsca – żeby usłyszeć w sobie pytania, które na co dzień pozostają gdzieś w tle. A potem wrócić do swojego życia i pozwolić, by to doświadczenie prowadziło nas dalej.

Anna od Jezusa Miłosiernego
i Matki Bożej Różnicowej

